

CENY PRENUMERATY:

Prenumerata miejscowa jednego wydania bez dostawy K 10-50, z dostawą K 12-50. — Prenumerata miejscowa obydwu wydań bez dostawy K 20—, z dostawą K 22—. Prenumerata zamiejscowa jednego wydania w całym Państwie Polskiem K 12-50, zamiejsc. obydwu wyd. K 22—
Za zmianę adresu dopłaca się 30 halerczy.

Cons. za egzemplarz w cał. państwie 60 hal.
Adres Redakcyi i Admin.: LWÓW, SOKOŁA 4.

Ogłoszenia

przyjmuje Administracja, ul. Sokoła 4, gdzie też udziela się bezpłatnie wszelkich wyjaśnień i porady w sprawach reklamy, w szczególności przy układaniu treści ogłoszeń.

W Warszawie nabyć można „Gazetę Poranną” i „Gazetę Wieczorną” w Biurze dzienników „Promień”, ul. Widok 1. 18.

GAZETA

PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 po poł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/1. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5095.

Lwów, poniedziałek 23 lutego 1920

Rok X

Linia Stara Sieniawa-Latyczów-Derażna osiągnięta! Galicya wschodnia ceną pokoju dla bolszewików!

Problem pokoju z Rosją.

Lwów, 22. lutego.

Nie zamierzamy istoty tego problemu rozpatrywać pod kątem wieczności, pod kątem zasadniczym niejako „pryncypialnym”. Tego rodzaju wywody są zawsze jałowe, i nie prowadzą do niczego.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że potrzeba zawarcia pokoju z Rosją wypływa z naszych dotychczasowych, obecnych potrzeb, z interesów ściśle polskich.

Interesy te są rozmaitego rodzaju i różnorodnej treści. Jest jednak jeden najważniejszy: nagła potrzeba racji państwowej, tem silniejszej, że idzie o państwo nasze zmartwychwstające, nie posiadające jeszcze skończzonej fizyognomii terytorjalnej, do pozostałe w jasnym związku z kwestyą naczelnej zasady naszego przyszłego ustroju.

Ciągle bowiem wisi nasze państwo w powietrzu, dopóki nie są określone jego wschodnie granice, dopóki wogóle problem polsko-rosyjski nie jest uregulowany w drodze traktatu.

Jeszcze pół roku temu stan ten był do zniesienia „via facti”; otwartą była bowiem zawsze kwestya, czy stan anarchii w Rosji nie przedłuży się jeszcze na bardzo długo, a skutkiem tego nie potrzeba będzie liczyć się z zewnętrzną siłą Rosji.

Trudno w to wierzyć. Czy forma sowiecka utrzyma się w Rosji, czy nie, za dość prawdopodobne można uważać, że potrwa ona czas dłuższy, zdolną zatem będzie do działań zagranicznych. To nie są ukraińcy z traktatu brzeskiego. Z tego zatem wynika, że Rosja sowiecka może zawrzeć z Polską traktat, i ma ona dość siły wewnętrznej, by zapewnić traktatowi wykonanie.

Rosja sowiecka w wyższym i dodatniejszym stopniu, niż Rosja carska i wszelkiego rodzaju mokratyczna (październikowców, czy kadetów czy socjalistów rewolucjonistów), musi wobec Polski okazywać najmniejszą zaborczość.

Twierdzenie to stanowi argument drugi za pokojem, zasługujący na rozważenie. Nie przesądza ono w niczem o rzeczywistej zaborczości bolszewików, jako bądź co bądź spadkobierców carskiej Rosji, nie przesądza to w niczem ich zaborczości polityczno-społecznej, ich ekspansyi drogą propagandy pokojowej.

Ciąg dalszy na str. 2 tej.

Wojska nasze osiągnęły linię

Stara Sieniawa-Latyczów-Derażna.

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 21 lutego.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI: Na całym froncie ożywiona obustronna działalność wywiadowcza.

FRONT WOŁYŃSKI I PODOLSKI: W rozwinieciu rozpoczętej wczoraj akcji, oddziały nasze osiągnęły linię Stara Sieniawa—Latyczów—Derażna. Zdobyte znaczna. Kuliński.

Galicya wsch. — ceną pokoju dla bolszewików.

Lwów, 22 lutego.

(zet) „Hromadska Dumka” donosi, że ukraińskie władze sowieckie w porozumieniu z moskiewską Sowdepją będą w ewentualnych rok-

wanach pokojowych z Polską stanowczo żądać przyłączenia Galicyi wschodniej oraz innych ukraińskich terytorjów etnograficznych do Ukrainy sowieckiej.

Oficyalny akces Ukraińców do bolszewików.

Lwów, 22 lutego.

(zet) „Hromadska Dumka” donosi: W Kijowie przeszły dobrowolnie do bolszewików dwie partie ukraińskie: komunistyczna i

borobistów (lewica socjal-rewolucyjna), które walczą o suwerenność Ukrainy na programie sowieckim.

Co na to nasi pasywiści?

Sensacyjne rewelacje Kiereńskiego.

Warszawa, 21. lutego.

(Telef.) (m) Sensację wzbudził tu wywiad pisma „Manchester Guardian” z byłym dyktatorem Rosji Kiereńskim. W szczególności sensacyjnie brzmi ustęp o Polsce, a mianowicie: Rosyjski rząd tymczasowy uznał zupełną niepodległość Polski, tej samej Polski, która ententa wydała carowi ze związanymi rękami i nogami. Gdy rząd tymczasowy rosyjski uczynił ten krok, miał

przed sobą telegramy francuskie, potwierdzające punkty układu ambasadora francuskiego w Rosji p. Dumerguea z lutego 1917, zawarto z rządem carskim. Z telegramów tych wynika, że rządy francuski i angielski godziły się odstąpić Rosji carskiej cały zabór austriacki i pruski i przyrzekły, że sprawa polska nie będzie na konferencyi pokojowej poruszana, ale będzie uważana za wewnętrzną sprawę Rosji.

KIEREŃSKI W ANGLII

Praga, 21 lutego.

(PAT.) „Czeskie Słowo” donosi z Rotterdamu, wedle londyńskiego „Daily Herald” w sprawie pogłoski o uwięzieniu Kiereńskiego na Kaukazie,

że Kiereński znajduje się obecnie w Anglii. Wobec tego wiadomość o jego rzekomem aresztowaniu nie polegała na prawdzie.

Mimo to rzucone hasła obowiązują. Rzucili bolszewicy dosyć, i nie mogą się ich wyrzec, tak na przykład, jak car nie mógł się wyrzec prawosławia. Uznanie przez sowiety zasady samookreślenia ludów, pobitych przez Rosję, przede wszystkim na kresach zachodnich, nie zostało cofnięte i nie może być cofnięte.

Ten fakt kardynalny stwarza przymus moralno-polityczny dla bolszewików, nie dający się obejść. Stwarza on jednak równocześnie pomost do porozumienia z Polską, która inaczej nie mogłaby myśleć o rokowaniach z Rosją. Na tym punkcie bowiem niewątpliwie jest solidarna cała opinia polska, czy hołduje mapie Dmowskiego, czy za-

sadzie federacyjnej. Rosja nie może decydować jednostronnie o narodach mieszkających między Polską a Moskwą, te narody muszą same określić swą wolę i swe pragnienia.

Oczywiście wskazanie punktów stycznych i ewentualnej wspólnej platformy nie usuwa trudności zagadnienia, które nie da się rozwiązać w ciągu dwudziestu czterech godzin. Pozostaje ważna kwestya czasu przejściowego od rozjemstwa do pokoju, pod czym zarządzeniem miałyby się wówczas znajdować terytoria sporne. Zdaje się jednak, że rzecz nie jest bez wyjścia.

J. R.

Z zagadnień agrarno-osadniczych.

Wywiad z dyr. K. Stefanusem.

II

Lwów, 22. lutego.

— A jakie są cele szczegółowe? — zauważyłem.

— Przechodząc do szczegółów organizacji i do pojedynczych celów, pozwalamy sobie założyć następujące wytyczne, wychodząc z założenia, że organizacja ta nie może być państwową w następujących szczegółach:

1) Związek parcelacyjny obejmuje grupy bankowe i osoby prywatne. W skład Związku mogą wejść tylko ludzie fachowo i narodowo pewni, ale nie eksponowani.

2) Związek podlega kontroli ze strony rządu, który ustanawia z ramienia swego delegata, ze siedzibą we Lwowie.

3) Zysk, w którym Związek może pracować, ustala się za obojętnym porozumieniem i a pewny okres czasu z góry.

4) Plan parcelacji i sposób osiedlenia musi być z góry na pewien okres czasu przedłożony i zatwierdzony.

5) Związkowi wolno za zasięgnięciem opinii organów kontrolnych zaproponować delegatowi rządowemu pozwolenie na prywatną parcelację.

6) Związek dąży do realizacji reformy rolnej przez dobrowolny na wspólnym porozumieniu oparty rozdział ziemi, znajdującej się obecnie w rękach większej własności, między rolników, małorolnych i bezrolnych, układa warunki i spłaty ceny kupna przy równoczesnym odciążeniu rozlicznych na dobrach ciążących długów i anuitetów.

7) Związek dostarcza pomocy finansowej kupującym dla uiszczenia ceny kupna i sprzedającym dla umorzenia zobowiązań. Związek dąży do tego, by bez ruiny dotychczasowych właścicieli, których stosunki mają być sanowane, objął rolę właścicieli bez nadmiernych ciężarów i obowiązków — na obszarze mogącym go wedle stosunków miejscowych wyżywić.

8) Związek zwróci baczną uwagę na potrzebę budynków — spalanej Galicji wschodniej — udzieli pomocy w naturze — względnie sam budynki, wedle pewnego typu wystawi i udzieli pomocy w nabyciu narzędzi i inwentarzy. W braku za zabezpieczenia ostatnich funduszy wymagana jest gwarancja rządowa.

9) Związek dążyć będzie do komasacji gruntów, unikając szkodliwego rozdrabniania

10) Pozostałe budynki folwarczne zostawi się gminom na cele ogólne, jak gospodarstwo wzorowe, kościół, kółka — bezpłatnie.

Podobnie bezpłatnie pozostawi się pewien procent ziemi każdej majątności dla polskich inwalidów wojennych (ślepych itp.), zaś po znacznie zmniejszonej cenie miejscowej służbie folwarcznej.

11) Związek starać się będzie wzmocnić przede wszystkim element polski przez osiedlenie chłopów polskich w tych okolicach, gdzie będzie mógł znaleźć warunki bytu i gdzie nie będzie mu zagrażało wynarodowienie.

12) Małe laski zostaną skomasowane jako współdzielcze. Ochronę ich powierzy się gminom.

13) Większe lasy zaproponuje się na sprzedaż krajowi celem gospodarowania na większą skalę.

14) Koszta Związku zostaną pokryte z prowizji, którą zaplaca sprzedający i która nie może prócz gotowych wydatków, przekraczać pewnej ustalonej normy.

15) Związkowi przysłużyć na wypadek rozwoju agendy prawo kooptacji innych osób i instytucji — za zatwierdzeniem rządu i organów kontrolnych.

16) Siedzibą Związku jest Lwów.

Szybkie działanie w zasadach powyżej określonych, musi być rozpoczęte i dokonane z pełną energią i nieugiętą konsekwencją, o ile

Kresy mają rzeczywiście zostać uratowane dla Polski

i polskiej ludności, a ziemia polska przyspaść polskiemu włościaninowi.

Na tej podstawie zawierającej ogólny zaledwie szkic — sądzimy, że reformę wtłoczmy we formy spokojnej ewolucji społecznej, bogatej w plon i skutki dla jasnej przyszłości i do zubożonego dzieła odbudowy odwiecznej naszej Matki-Ojczyzny małymi wprawdzie siłami, ale wielką ochotą i sercem gorącym się przyczynimy. Na powyższych właśnie zasadach spółka z ogr. odpow. pod firmą „Towarzystwo agrarno-osadnicze“, osobliwie przy tworzeniu gospodarstw małorolnych dla inwalidów armii polskiej stałej służby dworskiej, tudzież

podmiejskich kolonii dla urzędników i służby państwowej udzieli jak najdalej idącej pomocy.

nej, należałoby więc dać tylko inicjatywę co publiczność przyjmie z wdzięcznością. Dużo dobrych chęci okazuje w tym kierunku prof. Sławucki, ale że młody, więc tutejszym patryarchom nie miły.

Zamiast ciasnych wałk partyjnych, zawiści, które są na porządku dziennym, powinny tutejsi „menerzy“ starać się o coś realniejszego, co było połączone z pożytkiem dla sprawy.

Przez wojenną zawieruchę ucierpiały bardzo wszystkie tutejsze księgarnie. O nową więc książkę trudno — w handlu księgarskim nadzwyczaj drogie, a wypożyczać nie ma gdzie. Sprawdza się więc w całości przysłowie „inter arma silent musae“. Wprawdzie tutejszy Oddział uniwersyteckiego ludowego stara się jak może być czynnym, jednak

dla braku środków nie jest w stanie należycie sprawy poprowadzić

Za to prawdziwy szal zabawy ogarnął tutaj, tak zwaną inteligencję wojenną. Wieczorkom tańecznym i balom nie było końca. Naturalnie bawili się po największej części ludzie, którzy na wojnie dorobili się fortuny i wydają teraz multum grosiwa łatwo zarobionego. Widowiska dane przez ludzi dobrej woli (np. ks. Wójcila) na cel wzniosły ulżenia nędzy, jaka panuje między dźwiatwą i sierotami niedopisały, sala teatralna świecita stała przeraźliwa łysina. To też ludzie trzeźwo osądzający wypadki, odetchnęli z prawdziwą ulgą, że karnawał się skończył.

Niedawno odbyło się walne zgromadzenie „Przytuliska“, stowarzyszenia opiekującego się starcami i sierotami. Zarząd dotychczasowy dokonał w istocie cudów, walcząc z bezmyślną apatją szerokiego ogółu, a śpiesząc z pomocą najbardziej szym dzieciom i kalekom. To też należy mu się — a zwłaszcza ks. prof. Wójcikowi publiczna pochwała.

W ostatnich dniach dały się zauważyć wypadki ogromnie gwałtownej grypy z objawami mózgowymi. Chory gorączkuje, potem okazuje wielki niepokój i po kilku godzinach umiera. Tyfus w mieście wskutek zabiegów sanitarnych nie rozszerza się, natomiast w okolicy dalej porywa bardzo wiele ofiar.

Zmarł niedawno inspektor tut. szkół śp. Staszkiwicz, dzielny oświatowiec, który do ostatka wytrwał na posterunku śpiesząc w odległe wioski ponad swój obowiązek świadomy swego posłannictwa.

Cześć pamięci zasłużonego pedagoga-obywatela.

J.

Dur plamisty szaleje w Stan sławowie!

(Korespondencja własna „Gazety Porannej“).

Stanisławów, 20. lutego.

W aresztach tutejszego sądu okręgowego wybuchł nagminnie dur plamisty. Zakażeni ulegli nie tylko więźniowie, ale także i lekarz więzienny dr. Majewski, oraz 5 dozorców więziennych. Stwierdzono również wypadki duru plamistego u osób, które przez krótki czas przebywały w areszcie śledczym i następnie zostały wypuszczone na wolną stopę.

Temu należy przypisać, że słabnąca już epidemia duru w mieście i obu Knihinach znowu przybrała na sile, a liczba chorych, u których w ubiegłym tygodniu stwierdzono dur plamisty doszła do najwyższej, od czasu trwania, epidemii cyfry, gdyż wynosi 15 chorych w Stanisławowie, a 10 chorych w Knihinie mieście i 2 chorych w Knihinie kolonii.

Choroba przebiega ciężko, gdyż w przeciągu 10 dni padło jej ofiarą 8 osób, a między nimi Siostra Miłosierdzia Antonina Tomaszewska, pracująca w tutejszym szpitalu powszechnym, gdzie wśród personelu szpitalnego zachorowały 3 osoby na dur plamisty.

Sytuacja wobec tego bardzo groźna i miarodajne czynniki winny miastu pośpieszyć bezzwłocznie z pomocą tembardziej, że w mieście i Knihinach szerzy się z błyskawiczną szybkością ponadto grypa hiszpańska i odra (kur). Zapobiedz katastrofie jeszcze czasu nie wiele!

(Is.)

Z życia Kołomyi.

Życie umysłowe. — Hulaj dusza. — „Przytulisko“.

— Zjadłwa grypa. — Nekrolog.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej“).

Kołomyja, 19. lutego.

Życie umysłowe w Kołomyi w zupełnym zastrój. Nie mówię już o jakichś wykładach, pogadankach treści naukowej, których dawniej mieliśmy w tutejszym grodzie podostatkiem, — zwłaszcza porą zimową, ale przecież tematów na czasie, które możnaby poruszyć a z którymi należałoby zaznajomić szerszy ogół jest masa. Przebywa tutaj wiele jednostek, które dały się poznać w ubiegłych latach ze swej działalności kultural-

O poprawę bytu nauczycielstwa.

Lwów, 22. lutego.

Z Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych komunikują nam: Stosując się do stale postępującej niżki wartości pieniądza, a chcąc zarazem stanąć na straży powagi stanu nauczycielstwa, uchwalilo Koło lwowskie T. N. S. W. na walnym zgromadzeniu dnia 31. stycz. br. następujące wnioski: 1) Honorarium za naukę w zakładach prywatnych

ustanawia się na 20. mk. za godzinę ryczałtowo, licząc od 1. marca br. 2) Koło uważa, że w stosunku do gospodarczych cen obecnych udzielanie lekcyi prywatnie za wynagrodzeniem nie dochodzącem do minimum 35 mk. za godzinę nie odpowiada godności stanu nauczycielskiego. 3) Koło T. N. S. W., występując w imię interesów całego nauczycielstwa, uważa się za uprawnione żądać i od nauczycieli nie należących do Towarzystwa solidaryzowania się z powyższymi uchwałami.

Powyższa encycyacja T. N. S. W. najlepiej ilustruje niezdrowe stosunki panujące w naszym szkolnictwie, a będące pozostałością gospodarki austriackiej. Godzi ona bowiem silnie w byt szkół średnich żeńskich, które, jak dotąd w byłej Galicyi są wyłącznie prywatne. — Zrozumiałem jest stanowisko nauczycielstwa lwowskiego, które mimo znanej ofiarności i głębokiego poświęcenia obowiązków obywatelskich (do tej pory wynagrodzenie za godzinę nauki w lwowskich szkołach prywatnych wynosiło 12 kor., podczas gdy w Krakowie 20 i 25 kor.) ze względu na wzrastającą z dnia na dzień drożyznę produktów codziennego użytku ze względu na nędzę, w jakiej żyje nauczycielstwo wraz z rodzinami nie mogąc dłużej godzić się na dotychczasowe wynagrodzenie, musi żądać podwyższenia honoraryów naucz. Z drugiej jednakże strony również zrozumiałem jest przerażenie rodziców, na których nagłe od 1. marca spada podwyżka czesnego do podwójnej, a czasem jeszcze znaczniejszej wysokości. Jeśli zważymy że w szkołach średnich żeńskich przeważającą większość uczniów stanowią córki urzędników, — w seminariach zaś i i szkołach handlowych młodzież rekrutuje się ze sfer jeszcze uboższych, wtedy zrozumieni dopiero błędne koło, jakie obecnie ta kwestya wywołuje.

Stanowisko nauczycielstwa jest słusznym i podyktowanym nieodzowną koniecznością. Jako takie powinno znaleźć uzgodnienie ze strony właścicieli zakładu. Tymczasem słyszymy, że w jednej ze szkół prywatnych męskich (a więc zakładzie, że tak powiemy zbyt kowrym wobec istniejących męskich zakładów) żądania owe napotkały na oburzenie i potępienie. W takich wypadkach nauczycielstwo musi piętnować nieobywatelskie stanowisko owych czynników, które litując się nad kieszeniami paskarzy (z tych sier głównie rekrutuje się młodzież prywatnych zakładów męskich) — nie rozumieją tragicznego położenia nauczycielstwa.

Co zaś do sprawy zakładów żeńskich, szczególnie seminariów i szkół handlowych, które jako szkoły zawodowe powinny cieszyć się opieką rządu polskiego — sądzimy że jedynym uzdrowieniem tych anormalnych stosunków, iż prawie wszystkie owe zakłady są własnością prywatną — jest jak najrychlejsze ich upaństwowienie.

Ręorganizacja ochotn. Legii Kobiecej.

Lwów, 22. lutego.

Otrzymujemy następujący komunikat:

O. L. K. została utworzona, jak wiadomo, podczas początkowych walk z Ukraińcami. Oddziały te zostały następnie wycofane z służby frontowej, a przeznaczone do służby pomocniczej i garnizonowej lokalnej. O. L. K., cechując wysoko rozwinięte poczucie obywatelskości i wzorowa karność.

Z tych względów zatwierdza M. S. Wojsk. wniosek D. O. Gen. Lwów, mianowicie:

Z oddziałów O. L. K. sformuje D. O. Gen. Lwów

Baon wartowniczy O. L. K. Nr. 1.

Dalsze ustępy zawierają organizacyjne przepisy, postanawiające, że O. L. K. jest formacją pomocniczą W. P. podczas wojny, mającą na celu pełnienie lokalnej służby, wartowniczej, a tylko w nieprzewidzianych wyjątkowych wypadkach do lokalnej służby bezpieczeństwa.

Stopnie żołnierskie, podoficerskie i oficerskie, które to dwa ostatnie stopnie są dotychczas

Legionistek po wykazaniu przepisanego stopnia wykształcenia i zdatości, są funkcyjnymi.

O. L. K. obowiązuje ten sam regulamin co piechotę W. P. a Legionistki składają tę samą przysięgę co żołnierze i podlegają tym samym przepisom. Dowództwa oddziałów są równorzędne innym Dowództwom wojskowym tego samego stopnia.

Służba jest ochotnicza, zgłaszające się muszą wykazać się świadectwem lekarskim iż są do niej zdadne, nieletnie zaś, obowiązane są przedłożyć zezwolenie swych prawnych zastępców.

Przyjęta do służby ochotniczą, obowiązana jest pełnić ją przez przeciąg sześciu miesięcy. Żołd i pobory szeregowców i oficerów są zrównane z takimiż innymi oddziałów wojskowych.

Przy Ministerstwie Spraw Wojskowych Departament I. utworzony zostaje Wydział O. L. K., którego agendy obejmuje O. L. K.

Dowództwu temu podlegają wszystkie formacje O. L. K. pełniące służbę wartowniczą na terenie podległym M. S. W.

Wreszcie postanawia reskrypt „ze względu na dotychczasowe znakomite doświadczenia“ utworzyć w przyszłości przy każdym Dow. Okr. Gen. po jednym Baonie O. L. K. razem 8 Bat.

W sprawie wojennych pożyczek austriackich.

Lwów, 22. lutego.

Kierując się uznaniem godną żarliwością obywatelską i należytem zrozumieniem swych zadań, lwowska Izba handlowa i przemysłowa na posiedzeniu plenarnem w dniu 5 stycznia b. r. uchwaliła zająć się sprawą austriackich pożyczek wojennych i wyznaczyła kwotę 50.000 kor. na cele zorganizowania akcji mającej za zadanie ochronę polskich posiadaczy austr. pożyczek wojennych.

W wykonaniu tej uchwały, Prezydium Izby sprosilo na 11 b. m. konferencyę, w której wzięli udział przedstawiciele najważniejszych instytucji publicznych i sfer obywatelskich.

Na konferencyi tej podniesiono doniosłość sprawy zalecia się austr. pożyczką wojenną przy czem okazało się, że banki mają mało zainteresowania dla pożyczki wojennej, ponieważ posiadają ją w bardzo drobnych tylko kwotach, a kieniej ich, którzy subskrybowali i zadatkowali pożyczkę wojenną, sami muszą ponosić skutki dalszych jej losów. Podano też do wiadomości, że zaczynają się już mnożyć procesy o zapłatę subskrybowanych pożyczek, co powoduje bardzo poważne szkody dla interesentów, którzy sądzili, że subskrypcya wzgl. lombardowanie pożyczek nie obowiązuje do wpłacenia pełnej kwoty.

Traktat pokojowy w St. Germain postanawia, iż Polska nie ma obowiązku przejęcia austr. pożyczek wojennych, podobnie jak też i inne państwa, które powstały na gruzach monarchii z wyjątkiem dzisiejszej Austrii.

Wskutek tego postanowienia powstały tendencye zmierzające do umiędzianarzenia tych pożyczek w Polsce co jednakże pociągnęłoby za sobą bardzo znaczną szkodę materialną dla sfer, na których ona najdotkliwiej odbić się musi. Sieroty n. p. stałyby się wprost ciężarem państwa.

Rozłożenie tego ciężaru na całe państwo i na kilka pokoleń nie przyniosłoby dotkliwszej szkody całości, podczas gdy umiędzianie majątku Małopolski o tę kwotę i to jednorazowo, odbiłoby się bardzo ciężko, może nawet katastrofalnie, na obywatelach tej dzielnicy, która najwięcej ucierpiała wskutek wojny.

Nakoniec nadmieniono, że rząd czecho-słowacki, który początkowo zajmował wobec austr. pożyczek wojennych stanowisko negatywne w ostatnim czasie zmienił zapatrywanie i opracował już nawet projekt ustawy zarządzającej honorowanie pożyczek wojennych. — Sprawa wojennych pożyczek austriackich była kilkakrotnie omawiana w dziale ekonomicznym „Gazety Wiczożnej“, wskazywaliśmy na doniosłe znaczenie jakże miałoby prowadzenie akcji, mającej na celu ochronę polskich posiadaczy przed ewentualnymi stratami

Walne zgromadzenie Tow. prawniczego.

Dochody i rozchody w roku ubiegłym. — Budżet na rok następny. — Nowy wydział.

Lwów, 22 lutego.

(mb) Onegdaj odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa prawniczego pod przewodnictwem prezesa prof. dra Tilla. Wzięło w niem udział tylko kilkanaście osób, mimo, że zrzeszenie liczy przeszło 300 członków.

Po zagajeniu skarbnik przedłożył sprawozdanie kasowe, które wykazuje 31.481.59 koron rocznego dochodu, 29.322.95 kor. rozchodu, nadwyżka zatem wynosi 2.158.64 kor. Udzielono wydziałowi absolutoryum, poczem uchwalono budżet na rok 1920: dochody mają wynosić z górą 21 tysięcy koron, rozchody przeszło 19 tys. Walne zgromadzenie upoważniło wydział do przekroczenia budżetu w razie podwyżki cen druku, wydawanego przez Tow. „Przeglądu prawa i administracyi“.

Przyjęto sprawozdanie z czynności wydziału i dokonano wyborów. Prezesem został prof. dr. Ernest Till, członkami wydziału: dr. Józef Bühn, dr. Wiktor Hamerski, dr. Aleksander Małaczyński, Józef Münz, dr. Jan Skwarczyński, prof. dr. Piotr Stebelski. Do komisji rewizyjnej wybrani: dr. August Łoziński, Mieczysław Nędzowski i dr. Seweryn Paneth.

W końcu wygłosił dr. A. Małaczyński odczyt o organizacyi ubezpieczenia społecznego w Polsce

Z muzyki.

KONCERT WACŁAWA KOCHAŃSKIEGO.

Lwów, 22. lutego.

Ulubiony artysta stanął drugi raz w tym sezonie przed publicznością lwowską i zdobył ją znacznie szybciej, niż pierwszy raz. Doskonale usposobiony grał Kochański utwory Bacha, rzeczy starofrancuskie oraz kompozytorów polskich, obok Sindinga, Regera. Nadzwyczajnie wprost zagrane były przedewszystkiem kompozycje: Różyckiego „Nokturn“, Chopina walc Des dur, Wieniawskiego z koncertu d-moll: Romanse i Alla Zingera. Kochańskiego wywoływano bez końca. M. S.

Z szerokiego świata.

ŚMIERĆ PIĘKNEJ TANCERKI.

Gaby Deslys nie żyje! Można by zacząć od słów tych nekrolog wielkiego uczonego, genialnego poety. Gaby była genialną autorką. . . własnego życia. Romanse, jakie przeżywała, otoczyły ją nietylko aureolą, pozwoliły jej nietylko pić u źródeł życia, lecz udowodniały, iż bujniejszą posiada fantazyę niż niejeden powieściopisarz. Królów widziała u swych pięknych nóżek, władców zebrzących o jedno łaskawe spojrzenie, o jeden uścisk disons — ręki! Miała wszystko! Bogactwo, miłość, piękność! Jedno tylko, wśród tylu uciech światowych, miała zmartwienie: Nie lubiła patrzeć, nie w przeszłość swoją, ale w dzieciństwo swoje, które podobno rozpoczęło się w skromnem podwórku czeskiej wsi. A Gaby chciała koniecznie być Paryżanką czystej krwi, a żadną — Jadwigą Navratil. Mimo to była Paryżanką w każdym ruchu, w każdym spojrzeniu, w każdej swej sukni, którą umiała nosić z niesłychanym wdziękiem. Kto raz widział Gaby Deslys, ten rozumiał doskonale, dlaczego król Manuel szalał za tą kobietą. To też Europa śledziła zawsze z ogromnem zainteresowaniem losy pięknej tancerki, która podobno pierwsze taneczne kroki stawiała we Lwowie. Przyznać trzeba, że niczem drugą Sara Bernhard, umiała nietylko dać w trąbę reklamy, lecz nawet wytworzyć legendę dokoła swej osoby. I czyż to nie dowód arcyzmu życiowego — odejść w młodych jeszcze latach i wywołać żal ogólny? Wśród nieprzebrzmiałych fanfar wojennych, traktatów, mów prezydentów zając śmiercią swą ogół — dziennikarzy? O, Gaby Deslys — byłaś nietylko piękna i szczęśliwa, byłaś równocześnie i mądra!

Nora

GŁOSY WSKOD BURZY

Paryż w lutym.

Jak wiadomo parowiec francuski „Afrique“ zatonął podczas straszliwej burzy wraz z całą załogą w zatoce Gaskońskiej. W najwyższym niebezpieczeństwie załoga okrętu wysyłała telegrafem iskrowym swe wołania o pomoc w powietrze. — Wołania te doszły do znajdującego się w pobliżu okrętu „Ceylon“. Z niezwruszonym spokojem telegrafista Mezier na okręcie „Afrique“ wysyłał do ostatniej chwili wiadomości. I oto, co telegrafista okrętu „Ceylon“ w krótkich odstępach odczytał z iskrowego aparatu: „Okręt pochylił się w bok i jest do połowy zapełniony wodą. Łodzi ratunkowych z powodu wysokiej powierzchni morza nie można puścić na wodę“. Telegrafista z „Ceylonu“ odpowiedział: „Starajcie się aż do naszego przybycia pozostać w miejscu“. Nastąpiło dłuższe milczenie. Załoga oczekiwała ratunku. Mezier jednak nie odszedł od telegrafu. Wnet zatelegrafował znów: „Smutny to widok, jak ci poczciwi marynarze walczą z tym olbrzymim ludożercą“. — Z „Ceylonu“ przesłano kilka słów pocieszających. Za dwie minuty odezwał się znów Mezier: „Jakież to los tragiczny, że cały ten ogrom żelaza nie może się oprzeć żywiołom!“ Lecz okręt „Afrique“ po graża się coraz głębiej, wszelka pomoc jest wykluczona. Mezier ze stoicyzmem stoi przy aparacie, jak kapitan na pomoście komendanta. Aparat „Ceylonu“ przyjmuje jeszcze ostatnią wiadomość: „Niemna natłoku, ani paniki, panuje zupełny spokój“. Aparat zamilkł. Okręt „Afrique“ spoczął już na dnie morza.

ARMIA RUSKO-GALICYJSKA.

Lwów, 22. lutego.

(zet) Armia galicyjska jest pod dowództwem gen. Mykityki (gen. Tarnawskij jest na urlopie) i konsystuje z Birzuli. Naczelne dowództwo armii jest w Popieluchach.

Liczy ona 100.000 żołnierzy. Armia uaddrięczańska gen. Pawlonki ma taką samą siłę liczącą.

GALICYJSKA PARTYA KOMUNISTYCZNA.

Lwów, 22. lutego.

(zet) „Hromadska Dumka“ donosi:

Przebywający w Kijowie Rusini galicyjscy założyli ukraińską partię komunistyczną Galicji, Bukowiny i Zakarpaciej Rusi. Wydają oni dziennik „Naddniestrjański Komunist“ Delegatem tej grupy na ostatni wszechrosyjski zjazd sowieców w Moskwie był Iwan Sijak. Ponadto wydają Rusini pismo „Czerwony Strzelec“ pod redakcją A. Batyckiego.

Wszystkie miejscowości, zajęte przez bolszewików, w których załogowały oddziały rusko-galicyjskie, pozostawili bolszewicy w rękach Rusinów galicyjskich.

MINISTROWIE UKRAIŃSCY WOJAZUJĄ.

Lwów, 22. lutego.

(zet) „Hromadska Dumka“ donosi:

Prezydent ministrów Mazepa wyjechał z Kamieńca Podolskiego na wschód.

Minister Lewickij udał się do Warszawy.

Minister Bezpaiko w drodze do Warszawy zatrzymał się we Lwowie.

Fala agentów sowieckich zalewa obszary plebiscytowe!

Mają oni zapoczątkować bolszewicką propagandę na zachodzie!

Praga, 21. lutego.

(PAT.) Czeskie „Słowo“ donosi z Kijowa, że międzynarodowa kancelarya agitacyjna bolszewików wysłała w ostatnich czasach specjalnych emisaryuszy do tych części państw w Europie środkowej i wschodniej, gdzie ma się przeprowadzić plebiscyt. Emisaryusze bolszewicy mają obowiązek szerzenia komunistycznej propagandy w szeregach koalicyjnych wojsk, przybyłych do

obsadzenia obszarów plebiscytowych. Kancelarya bolszewicka zaopatrzyła emisaryuszy w olbrzymią ilość odezw i broszur, zredagowanych we wszystkich europejskich językach. Rząd sowiecki jest przekonany, że agitacja wśród oddziałów wojsk koalicyjnych na obszarach plebiscytowych zapoczątkuje wielką propagandę bolszewicką w krajach Europy zachodniej.

Rosya daleka od możliwości eksportowania

środków żywności!

Sama potrzebuje ich importu za cenajmniej miliard rubli!

Tak brzmi raport komisji sowieckiej.

Warszawa, 21. lutego.

(PAT.) Radio z Lyonu. Dzienniki bolszewickie zamieszczają godny uwagi raport komisji sowieckiej, powołanej jeszcze w lecie z. r. do obliczenia strat materialnych, poniesionych przez Rosję w ciągu wojny oraz w czasie rewolucji aż do chwili obecnej, jakoteż obliczenia wysokości kapitałów, potrzebnych do odrodzenia kraju, dla umożliwienia normalnej produkcji. Suma ta w obliczeniu komisji wspomnianej wyraża się w liczbie 32 miliardy rubli w złocie, czyli 3.200 milionów fun-

tów szterlingów. Raport dodaje uwagę, że Rosya nie tylko jest bardzo daleka od możliwości eksportowania środków żywności, aby za uzyskane w ten sposób pieniądze nabywać w postaci importu wszystko, co jej potrzebne dla podźwignięcia się z ruiny gospodarskiej, ale sama jeszcze potrzebuje dowozu żywności z zagranicy co najmniej za miliard rubli, aby móc przetrwać do czasu, gdy własna wytwórczość kraju umożliwi, aby kraj sam sobie wystarczył pod względem zaopatrzenia się w środki żywności.

RZĄD SOWIECKI NAKŁADA ŻOBOWIĄZANIE NA ZWIĄZKI ZAWODOWE.

Warszawa, 21. lutego.

(PAT.) Radio z Moskwy. Rząd sowiecki upoważnił i zobowiązał robotnicze związki zawodowe do zorganizowania całego kompletu pociągów, przy czem wszelkie uszkodzenia i niedokładności taboru kolejowego mają być usunięte z inicjatywy tychże związków za staraniem i pracą ich członków. Pociągi te będą oddane następnie do dyspozycji tychże związków dla dowozu potrzebnych zapasów i środków żywności.

nieraz zupełnie materiału dla odhudowy zniszczonych mostów.

KUPCY ROSYJ. WYJEJĄ DO NIEMIEC.

Wiedeń, 21. lutego.

(Telef.) (fr.) Z Helsingforsu donoszą: Z Petersburga i Moskwy wyjechało wielu kupców ze znacznymi kapitałami do Niemiec celem zakupu rozmaitych artykułów.

DR. SMERAL WYJEJĄ DO ROSYI SOWIECKIEJ.

Praga, 21. lutego.

(PAT.) „Pravo Lidu“ podaje, że na skutek rezolucji prezydium partii socjalno-demokratycznej wyjedzie dr. Smeral w najbliższych dniach do Rosyi sowieckiej, gdzie zabawi 2 miesiące. Następnie wyjedzie do Rosyi szersza delegacja czesko-słowackiej socjalno-demokr. partii.

RZĄD SOWIECKI ODBUDOWUJE LINIE TELEGRAFICZNE I TELEFONICZNE.

Wiedeń, 21. lutego.

(Telef.) (fr.) Z Bukaresztu donoszą: Bolszewicy podjęli akcję odbudowy linii kolejowych i telegraficznych poniszczonych przez cofające się wojska Denikina i przez bandy powstańcze. Praca ta natrafia na liczne przeszkody, gdyż brak

Anglia za towary żąda zarządu wszystkich

kolei rosyjskich!

Wiedeń, 21. lutego.

(Telef.) (fr.) Z Kopenhagi donoszą: O'Grady po otrzymaniu specjalnych wskazówek z Londynu rozpoczęło nowe rokowania z Rosją sowiecką. Rokowania te będą odnosiły się do ustalenia wzajemnych stosunków obu państw przy czem Anglia jest skłonna wysłać do Rosyi rozmaite

towary w zamian za objęcie we własny zarząd wszystkich kolei rosyjskich. Fakt ten jest potwierdzeniem przypuszczeń, iż głównym dążeniem Anglii w całej polityce zagranicznej jest objęcie handlu światowego jako monopolu w swe ręce.

Oficjalne rokowania ros.-ang. wkrótce się rozpoczną?

Wiedeń, 21. lutego.

(Telef.) (fr.) Ze Sztokholmu donoszą, że w

najbliższym czasie mają się rozpocząć oficjalne rokowania pokojowe między Rosją a Anglią.

BOLSZEWICY O SYMPATYACH ANGIELSKICH

Wiedeń, 21. lutego.

(Telef.) (fr.) Z Moskwy donoszą: Rząd angielski odnosi się bardzo przychylnie do rządu sowieckiego i okazuje chęć nawiązania ściślejszych stosunków między obu państwami. Według doniesienia dziennik. czeskich, Anglia stara się sobie zapewnić w Rosyi olbrzymią ilość drzewa, łą i wszelkiego innego surowca w zamian za to oferuje Rosyi artykuły medyczne i techniczne.

RZĄD SOWIETÓW NAWIAZUJE ROKOWANIA A RÓWNOCZEŚNIE KONCENTRUJE WOJSKA

Wiedeń, 21. lutego.

(Telef.) (fr.) Z Helsingforsu donoszą: Rząd sowieckich usiłuje nawiązać rokowania z Finlandyą a równocześnie koncentruje swe wojska wzdłuż granicy fińskiej. Rząd sowiecki tłumaczy fakt ten potrzebą zaprowadzenia ład i poskromienia band tamże grasujących.

KLESKA WOJSK CZERWONYCH NA KAUKAZIE

Wiedeń, 21. lutego.

(Telef.) (fr.) Z Moskwy donoszą. Na Kauka-

N A D E S Ł A N I E.



zle paruje wzmożony ruch powstańczy. W okolicy Groźnego stoczyli powstańcy bitwę z wojskami ochotniczymi, w której powstańcy zostali

zmuszeni do opuszczenia miasta wskutek nadejścia znaczniejszych posiłków donińskich wraz z artylerią.

Kłeska bolszewików na Syberyi!

Warszawa, 21. lutego.

(PAT.) Radio z Paryża. Z Tokio donoszą: Bolszewicy począwszy od 25 stycznia zaczęli opuszczać Irkuck wobec wznowienia ofensywy

armii rządu Omskiego, dowodzonej przez gen. Battela. Oczekiwane jest zawiadomienie urzędowe o ponownym zajęciu Irkucka przez tę armię.

Ministerstwo aprow. udzieli wydatnej pomocy miastom!

Warszawa, 21. lutego.

(Telef.) (m) Na posiedzeniu sejmowej komisji aprowizacyjnej uchwalono, aby ministerstwo aprowizacji udzieliło ludności miast wydatnej

pomocy aprowizacyjnej i aby przedłożyło plan wyżywienia ludności państwa polskiego na rok 1920 i 1921.

PROJEKT DWÓCH POŻYCZEK PRZYJĘTY.

Warszawa, 21. lutego.

(Telef.) (m) Sejmowa komisja skarbowa budżetowa przyjęła projekt rządowy zaciągnięcia dwu wewnętrznych pożyczek.

RELACJA NIE WYCOFANA Z OBIEGU.

Warszawa, 21. lutego.

(PAT.) Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa komunikuje: Na ziemiach polskich bylej okupacji austriackiej od pewnego czasu posiadacze koron, dając posłuch rozmyślnie rozsiewanym fałszywym wieściom o wycofaniu z obiegu w Polsce biletów koronowych i o mającym również nastąpić obniżeniu wartości korony w stosunku do marki obiegają oddziały P. K. K. P., żądając wymiany koron na marki. P. K. K. P. zwraca się do wszystkich uświadomionych obywateli, aby przeciwdziałali jak najenergiczniej rozszerzaniu tych wieści obchodzonych na wyzysk łatwowiernych.

K. P. przypomina, że ustawa z 15. stycznia 1920 nie wycofuje korony z obiegu w Polsce, lecz nadaje jej ustawową wartość w stosunku do marki mianowicie 70 fen. = 1 korona.

SPRAWA AMERYK. PRZESYLEK DOLAROWYCH UREGULOWANA.

Warszawa, 21. lutego.

(Telef.) (m) Rząd uregulował sprawę przesyłek dolarowych z Ameryki do Polski. W odnośnej konferencji wzięli udział reprezentanci ministerstwa spraw zagranicznych, ministerstwa skarbu, P. K. K. P. i P. K. O. Postanowiono, że gotówkę dolarową Polaków amerykańskich składać się będzie w nowojorskim „National City Bank” a kwoty, przesyłane będą do P. K. K. P., która za pośrednictwem P. K. O. wypłacać je będzie w walucie polskiej wedle kursu z dnia otrzymania konsygnacji.

O ile idzie o gotówkę przewożoną przez wy-

chodźców, wracających do kraju, to i ta sprawa znajduje się w stadium regulacji. Władze polskie stworzyły już zaczątek organizacji pośredniczącej i kontrolnej obejmującej, na razie Wiedeń, Feldkirch i Tryest, a w najbliższym czasie uruchomi się także placówki w Paryżu, Rotterdamie i Antwerpii.

DELEGACJA „WYZWOLENIA“ U NACZELNIKA.

Warszawa, 21. lutego.

(PAT.) Naczelnik Państwa przyjął na audyencji delegację P. S. L. (Wyzwolenie). Delegacja miała na celu osiągnięcie na... międzynarodowych i bezpośrednich informacji o stanie polityki polskiej na wschodzie i widokach pokoju. Przy zakończeniu audyencji poseł Stolarski przedłożył Naczelnikowi memoriał w sprawie ci... doli ludu wiejskiego na kresach wschodnich, zwłaszcza w Wileńszczyźnie, gdzie niedemokratyczne czynności administracji stają się powodem wielkiego rozgoryczenia ludności. Naczelnik państwa przyrzeki sprawę rozpatrzyć i udzielić pomocy... bez... średniego przedstawicielom organizacji ludowej „Odrodzenie” w Wileńszczyźnie, delegowanym przez kongres ludowy w Wilnie dnia 15. bm. W delegacji „Wyzwolenia” brali udział pp. Thugut, posłowie Stolarski, Górny, Poniatowski, Tabor, Waleron.

WIELKI ZJAZD THUGUTOWCÓW.

Warszawa, 21. lutego.

(Telef.) (m) W niedzielę rozpoczyna się wielki zjazd stronnictwa Wyzwolenie (Thugutowcy). Pierwszy dzień będzie poświęcony sprawom politycznym, drugi dzień sprawom gospodarczym. Na zjazd przybyło kilkuset delegatów. Wezmą w nim udział także posłowie

witać ma gościa minister wojny, szef sztabu i kompania honorowa. General Foch przejedzie wedle programu do Belwedern wśród szpalerni wojsk. Podobno gen. Foch zwiedzi fronty wojenne. (Przyjazd marszałka Focha „Gazeta Poranna” pierwsza we Lwowie jeszcze przed miesiącem sygnalizowała, ostatnio przed paru dniami podaliśmy szczegóły terminu przybycia. — Przep. Red.)

OBRADY ZJAZDU MIAST MAŁOPOLSKICH.

Kraków, 21. lutego.

(PAT.) Dziś rozpoczął w Krakowie obrady zjazd miast małopolskich. Przybyli z Warszawy imieniem miast polskich Michał Telech, imieniem magistratu warszawskiego p. Baryk, ze Lwowa prezydent Neumann i wiceprezydent Schleicher, burmistrz wszystkich większych miast Małopolski, imieniem Wydziału kraj. dr. Bernadzikowski, imieniem gen. delegata rządu starosta krakowski p. Kowalikowski, imieniem ministerstwa spraw wewnętrznych szef sekcji dr. Zaczek. Obrady zajął prezydent miasta Krakowa Federowicz, dając genezę i cele zjazdu. Celem zjazdu jest utworzenie Koła miast małopolskich w ramach związku miast polskich, bez separatystycznych dążeń dzielnicowych.

Przewodniczącym obrad przedpołudniowych wybrany został prezydent m. Lwowa Neumann, który objąwszy przewodnictwo, wyraził życzenie, aby obradom przyświecała myśl ścisłej łączności miast małopolskich z miastami wszystkich dzielnic i ziem państwa, i postawił wniosek wysłania depesz holdowniczych do Naczelnika Państwa i marszałka Sejmu. Wniosek ten uchwalono.

Wiceprezydent m. Krakowa p. Rolle referował regulamin Koła miast małopolskich. Projekt regulaminu uchwalono.

W końcu uchwalono na wniosek p. Bobrowskiego protest przeciwko postępowaniu komisji międzysojuszniczej dla Śląska Cieszyńskiego. Obradom popołudniowym przewodniczył prezydent m. Krakowa Federowicz.

Wiceprezydent m. Lwowa

dr. Schleicher

przedłożył szereg rezolucji, domagających się między innymi

reorganizacji państwowej służby żywnościowej

w kierunku rozszerzenia zakresu działania ministerstwa aprowizacji, ustalenia toku instancji i rozgraniczenia kompetencji władz ingerencyi rządu w sprawie stopniowego obniżania cen artykułów pierwszej potrzeby, całkowitego sekwestru zboża na rok 1920, reorganizacji „Puzappu”, aby był organem handlowym tylko dla towarów sprowadzanych z zagranicy, itd.

Wybrano komisję z 7 członków, która rozłoży te ma rozpatrzyć i przyjąć ze sprawozdaniem na posiedzenie poniedziałkowe.

Delegat ministerstwa aprowizacji zapowiedział telefonicznie swój przyjazd na obrady niedzielne.

O DOBRE PRAWO KULTURY POLSKIEJ.

Warszawa, 21. lutego.

(Telef.) (m) Z powodu odezwy Gerharda Hauptmanna, aby Niemcy nie dopuścili do oddania Górnego Śląska na „łup niższej kultury polskiej”, ogłosił znany publicysta warszawski p. Adam Nowicki w „Przeźlądzie Wieczornym” list otwarty pod adresem p. Hauptmanna. P. Nowicki zapytuje co p. Hauptmann rozumie przez wysoką kulturę? Jak mamy określić kulturę narodu? Zwyčajnie za miernik bierze się zalety serca i umysłu dobroć, poszanowanie cudzych przekonań, uszanowanie cudzego mienia, troska dla bezbronnych, starców, dzieci itp. Niech p. Hauptmann popatrzy na Belgię, na zrabowane miasta włoskie, i nie powiedzą p. Hauptmannowi o tem, czy Niemcy mają wyższą kulturę.

Postanowienia w sprawie wyboru Naczelnika.

Uchwały komisji konstytucyjnej.

Warszawa, 21. lutego.

(PAT.) Komisja konstytucyjna obradowała w dalszym ciągu nad rozdziałem władzy wykonawczej i wyborem prezydenta Rzeczypospolitej. Wyboru prezydenta Rzpl. dokonuje Sejm i senat, wedle uchwały powziętej na zebraniu poprzednim. Dziś uchwalono, iż prezydent Rzpl. obowiązany jest zwołać Sejm i senat dla dokonania wyborów w ostatnim kwartale siedmioletnia. Artykuł, przewidujący zastępstwo prezydenta Rzpl. w razie niemożliwości sprawowania urzędu lub jego opróżnienia, odesłano do subkomisji. Dalej przyjęto postanowienie, że prezydentem Rzpl. może być wybrany każdy obywatel państwa liczący lat 40 i będący Polakiem, katolikiem. Przeciw

postanowieniu rozszerzającemu kwalifikację na wyznawców religijnych, głosowali ludowcy i narodowy Związek robotniczy. Prezydent Rzpl. sprawuje władzę przez odpowiedzialnych ministrów. Każdy akt rządowy wymaga do swej ważności podpisu prezydenta ministrów i właściwego ministra. Art. 20 o prawie wydawania dokumentów przez prezydenta Rzpl. odesłano do subkomisji. Przyjęto postanowienie, iż prezydent Rzeczypospolitej mianuje i odwołuje prezydenta ministrów, a na jego wniosek mianuje i odwołuje ministrów, zaś na wniosek ministrów obsadza urzędy cywilne i wojskowe, zastrzeżone dla niego w ustawie.

PROGRAM PRZYJĘCIA FOCHA.

Warszawa, 21. lutego.

(PAT.) „Kurier Poranny” donosi w sprawie przyjęcia generalissimusa Focha w Warszawie, że projektowane jest powitanie gen. Focha przez

wiceministra wojny gen. Sosnkowskiego na granicy okręgu generalnego warszawskiego. Na każdej stacji kolejowej, gdzie znajdują się garnizony wojskowe, będą one witały gen. Focha kompanią honorową. Na dworcu kolejowym w Warszawie po-

Koźdoniowcy rozwijają silną agitację!

Otrzymują na ten cel znaczne subwencje pieniężne od Czechów!

Kraków, 21. lutego.

(Telef.) (G) Wedle nadeszłych tu wiadomości w Cieszyńskiem pewne niebezpieczeństwo dla sprawy polskiej zaczyna się ujawniać ze strony Koźdoniowców, którzy rozwijają silną agitację.

Odnosi się wrażenie, że otrzymali oni znaczne subwencje pieniężne od Czechów. Głównymi centrami ich działalności są między innymi Wisła i Strumięń.

Draby czeskie napadają prywatne mieszkania Polaków!

Poskromił bojówkę czeską dopiero patrol francuski.

Bogumiń, 21. lutego.

(PAT.) (Prywatnie). Wczoraj przyjechała tutaj w odwiedziny do córki drowa Kluszyńska. W chwili po jej przybyciu wtargnęło do mieszkania prywatnego około 10 drabów czeskich, przed którymi Kluszyńska ukryła się w łazience. Na schodach i w sieni domu zebrało się około 200 Czechów. Wezwany do poskromienia bojówki czeskiej komisarz policji Müller, zachował się zupełnie biernie. W jego obecności szturmowano do drzwi łazienki, grożąc wyrzuceniem p. Kluszyńskiej z okna i piętra. Tymczasem nadszedł patrol francuski z komendantem załogi, który wreszcie

urwolnił p. Kluszyńską z opresji. Pomimo zapewnienia bezpieczeństwa osobistego postanowiła p. Kluszyńska wrócić do Cieszyna. Na żądanie jej odprowadził ją na stację patrol francuski z kapitanem francuskim. W drodze przyłączył się oficer francuski, komendant transportu benzyny w Boguminie, który usłyszawszy nazwisko Kluszyńskiej, zaczął wygadywać na Radę narodową, jej barbarzyńskie żądzy i t. d., starając się podburzyć komendanta patrolu, który jednak zachował się wzorowo. Kluszyńską odwiezło do Cieszyna dwóch żołnierzy francuskich.

CZYBY KOMISYA CIESZYŃSKA NIE POSZŁA TYM ŚLADEM?

Kraków, 21 lutego.

(PAT.) Radio z Lyonu. Z Kopenhagi donoszą, że międzynarodowa komisja Szwajcarii podjęła kroki, aby położyć kres gwałtownej niemieckiej agitacji w Szwajcarii. Ustanowiono specjalny trybunał, złożony z trzech sędziów międzynarodowej komisji, który ogłosi wszelkie naruszenia przepisów plebiscytowych, aby zapewnić w ten sposób porządek publiczny i swobodę głosowania. Komisja zawiesiła na 8 dni „Flensburski Dziennik“ z prowokacyjnymi artykułami, oraz wydalila 2 niemieckich agitatorów.

CZESI DOMAGAJĄ SIĘ WYDANIA REDAKTORÓW „N. FR. PRESSY“ I „REICHSPOST“

Praga, 21. lutego.

(PAT.) „Czeskie Słowo“ donosi, że naczelnik republiki czeskiej nie zażądał wydania winowajców wojny, jednakże nie powinien zapomnieć o dwóch osobach, które wyróżniały się systematycznie antysłowiańską, a zwłaszcza antyserbską polityką. Te dwie osoby, to: redaktor naczelny „Neue Freie Presse“ Moritz Benedikt i redaktor naczelny „Reichspost“ dr. Funder.

Wilhelm będzie internowany na Antylach!

Kraków, 21. lutego.

(PAT.) Radio z Lyonu. Dzienniki francuskie podają, że Holandia, zniewolona notą koalicyjną, wyznaczy ostatecznie stałe miejsce pobytu dla

byłego władcy Niemiec. Wybór padnie prawdopodobnie na jedną z wysp archipelagu Antylskiego.

WILSON PRAWDOPODOBNIENIE USTĄPI?

Wiedeń, 21. lutego.

(Telef.) (fr) Z Londynu donoszą: że Wilson

najprawdopodobniej ustąpi ze stanowiska prezydenta Stanów Zjednoczonych z powodu swojej choroby.

Ameryka żąda nowej konferencji pokojowej.

Kraków, 21. lutego.

(PAT.) B. K. z Paryża. Według wiadomości podanych przez waszyngtońskiego korespondenta „Echo de Paris“, utrzymuje się w tamtejszych ko-

łach politycznych przekonanie, że koniecznym będzie zwołanie nowej konferencji pokojowej, aby sporne kwestje uregulować i poddać rewizji niektóre części traktatu pokojowego.

KAMPANIA PRZECIW MILLERANDOWI.

Londyn, 21. lutego.

(PAT.) Oświadczenie francuskiego ministra wojny Le Fevre'a, że Niemcy trzymają jeszcze pod bronią 430.000 ludzi, podczas gdy w myśl warunków traktatu pokojowego armia ich powinna wynosić już tylko 150.000 ludzi, jakoteż fakt podania się do dymisji p. Jonnarta, zdaje się osłabił stanowisko gabinetu Milleranda. Na osłabienie tego stanowiska wpłynąć może również rozpoczęcie kampanii przeciwko premierowi przez prezesa komisji dla spraw zagranicznych w Izbie deputowanych p. Barthou. W kołach politycznych obiegają już pogłoski, że grupa b. premiera Brianda stara się o zbliżenie do obozu p. Barthou celem rozpoczęcia wspólnej kampanii przeciwko Millerandowi. Mówią też, że Briand liczy na objęcie stanowiska francuskiego pełnomocnika w Berlinie, na wypadek, gdyby Barthou doszedł do steru rządu. W chwili obecnej Millerand ma przed sobą trudne zadanie wyszukania wybitnej osobistości na stanowisko delegata francuskiego komisji reparacyjnej w miejsce ustępującego Jan-

arta. Millerand ofiarował to stanowisko byłemu reprezentantowi Francji w radzie ekonomicznej Tardieu, który jednakże odmówił przyjęcia. Liczą się także z możliwością, że i druga wybitna osobistość, której to stanowisko będzie ofiarowane, a mianowicie b. prezydent Poincare również odpowie odmownie. W takim razie należałoby uważać za wchodzącego w rachubę b. generalnego sekretarza konferencji pokojowej p. Dutasta, co jednakże mogłoby się również przyczynić do dalszego osłabienia gabinetu Milleranda.

BADANIE CAILLAUX ROZPOCZĘTO.

Paryż, 21. lutego.

(PAT.) Havas. Na drugim posiedzeniu Najwyższego trybunału rozpoczęto badanie oskarżonego Caillaux.

JARMARK LYOŃSKI — MANIFESTACJĄ JEDNOŚCI LUDÓW ŁACIŃSKICH.

Warszawa, 21. lutego.

(PAT.) Radio z Lyonu. Jarmark który ma być

otwarty 1. marca w Lyonie, będzie imponującą manifestacją jedności ludów łacińskich. Wszystkie państwa łacińskie Europy i Ameryki przysłały swoich urzędowych przedstawicieli, a mianowicie przewodniczących Izb handlowych, inżynierów, dziennikarzy itd. Oczekiwane jest przybycie przedstawicieli handlu i przemysłu ze Saloniki, Aten, Barcelony itd. Wielu członków rządu francuskiego zapowiedziało swój przyjazd na otwarcie jarmarku.

NADESZŁANE.

KUPUJĘ
NASIONA TRAW I KONICZYN

w ilościach całowagonowych.

Zgłoszenia:

Lwów, ulica Batorego, Hotel „Austria“
pokój Nr. 12, od 9—10 i 3—4. 20412

KAWIARNIA SANS-SOUCE

do 12-tej w nocy znówu otwarto.

Godzinne koncerty pierwszorzędnej kapeli cygańskiej

Józefa NYAREGO

Doskonała kuchnia. — Dobre napoje. — Usługa skrzętna. — Wszystkie pisma światowe. 20415

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MICHAŁ SALPETER

Sykstuska 17, ord. od 8—9 i od 12—6. 20420

NOWA, k. nces. przez Wysokie Namiestnictwo szkoła tańców pod artyst. kierunkiem p. Wł. Pawlikowskiego rozpoczyna kursa dla początkujących oraz kursa wyższe i komplety wyłącznie dla osób znających i poleconych. Zgłoszenia, celem uzyskania legitymacji, upoważniającej do udziału w lekcjach i kompletach, przyjmuje się codziennie pomiędzy 4—6 ul. Kościuszki 18, parter, drzwi 1. 20396

KRONIKA

Repertuar Teatru miejskiego.

W niedzielę 22 lutego o g. 3 „Fantazy“, dramat w 5 aktach Jul. Słowackiego, z p. Tarasiewiczem w roli tytułowej i z pp. Trapszo, Pillerową, Hałacińską, Michnowską, Jankowską, Rydzewskim, Ratschką, Larewiczeem, Bóhkiem i Bieleckim.

W niedzielę 22 lutego o g. 7 „Księżniczka dolarów“, operetka w 3 aktach Falla.

W poniedziałek 23 lutego o g. 7 po raz 4-ty „Eros i Psyche“, opera w 5 akt. Ludomira Rózyckiego z pp. Korolewicz-Waydową, Green, Ostrowską, Małecką, Okońskim, Łowczyńskim, Wolińskim, Hornerem i Sieroszewskim.

We wtorek d. 24 lutego o g. 7 po raz 4-ty „Asystent“, sztuka w 3 akt. G. Zapolskiej w niezmięnionej obsadzie.

Repertuar Teatru wodewilowego.

(gmach ul. Ossolińskich 10.).

(Bilety wcześniej w perfumerni Stońskiego ul. Legionów 1. 1). 20391

Niedziela 22 lutego o g. 4 popoł.: „Szkoła hafu“ operetka; „A papa tańczy“ farsa; „Ramaty i ramotki“.

Niedziela 22 lutego o g. 7.30 wieczór: „Tajemnice restauracji“, operetka; „Onufry“, farsa; „Kaleidoskop“ z Maryą Dracową.

Poniedziałek 23 lutego o g. 7.30 wieczór: „Onufry“, farsa; „Kaleidoskop“; „Tajemnice restauracji“, operetka.

Repertuar teatru lit.-art. „Czwórka“ w sali „Casino de Paris“ (ul. Rejtana 3).

Program XIV. od poniedziałku 9-go lutego 1920 codziennie o godz. 8 mej wieczór. Gościnne występy R. Giersieńskiego! Część koncertowa i „Kłopoty Pana Prezydenta“, rewia w 2 częściach pióra „Ki-Zbi“ z udziałem całego zespołu.

W niedzielę 22 lutego o godz. 4-tej popoł.

N A D E S Ł A N I E.

wyświetla od czwartku 19 lutego 1920

na zwyczajną wielką komedię p. t.:

20262



Żona dwóch mężów

z Henną Porten.

nadto sensacyjna aktualność Pożar Teatru Rozmań. ści w Warszawie.

po cenach zniżonych: Powtórzenie programu XIII: Część koncertowa i „Sen Salomona Pomerańca” z R. Gierasieńskim w roli tytułowej.

W poniedziałek 23. premiera programu XV-go. Głównie występy: R. Gierasieński i Miła Kamińska, tanecznica Teatru Wielkiego w Warszawie.

Bilety od 9—5 w składzie mit G. Seyfarta (ul. Akademicka 6), a od godz. 6-tej wieczorem przy kasie teatru.

O obywatelstwo polskie. Jak donosi „Gazeta Warszawska”, w ostatnim czasie napływa do ministerstwa spraw wewnętrznych dużo próśb o udzielenie praw obywatelstwa polskiego, stosownie do uchwały sejmowej.

Posiedzenie komisji kodyfikacyjnej odroczone. Na życzenie warszawskich członków sekcji prawa cywilnego komisji kodyfikacyjnej odroczone termin posiedzenia sekcji na dzień 25 marca br. Posiedzenia potrwać co najmniej do 2 kwietnia b. r.

Vivant sequentes. Jak donosi „Dziennik Biały” personal ramtejszego sądu okręgow. przeznaczył 5% pensji marcowej na cele plebiscytowe. Do tej akcji przyłączyli się urzędnicy instytucji miejskich państwowych i społecznych. Piotrkowska Rada miejska na czwartkowym posiedzeniu po przemówieniach delegata Górnego Śląska i kilku radnych uchwaliła wyasygnować na tych miast kwotę 70.000 mk. na cele plebiscytowe.

Na flotę polską. Sejmik pow. w Opatowie deklarował na flotę polską kwotę 8000 mk., Sejmik pow. koloneńskiego kwotę 65.000 mk., Sejmik sochaczewski 10.000 mk., Sejmik pow. ostrowskiego ziemi tomżyńskiej kwotę 100.000 mk., Reprezentacja gminy m. Drohobycza kwotę 100.000 K., a na fundusz plebiscytowy 10.000 K. Rada m. Kutna tymczasowo 10.000 mk. Magistrat m. Łucka uchwalił na ten sam cel 10.000 mk., a Rada m. Makowa 15.000 mk.

Sejmik starostwa warszawskiego. Dnia 17 bm. odbyło się w gmachu starostwa warszawskiego uroczyste posiedzenie Sejmiku warszawskiego dla uczczenia chwili objęcia przez wojsko polskie wybrzeża morza Bałtyckiego. Sejmik uchwalił na rzecz floty polskiej 100.000 mk. Sejmik pow. warszawskiego uchwała ufundować schronisko dla ofiar wojny, wezwanie instytucji samorządnych miejskich i gminy oraz mieszkańców pow. warszawskiego, by ofiarne spieszyli z pomocą na fundusz plebiscytowy i przesyła Naczelnikowi Państwa wyrazy hołdu i czci.

Fałszywe informacje „Wperedu”. Jak nam z miarodajnego źródła komunikują, wiadomość podana przez dziennik „Wpered”, jakoby w Kamieńcu Podolskim władze polskie aresztowały mianistrów ukraińskich Mazepę, Lewickiego, Bezpałkę i in., i jakoby ich zwolniono z aresztu dopiero po 24 godzinach, jest zupełnie bezpodstawną. Wyimienieni ministrowie ukraińscy znajdują się na zupełnej wolności.

Delegacja Kom. Obrony Nar. w Warszawie. Przybyła tu ze Lwowa delegacja podkomitetu obrony narodowej Galicji wschodniej. Przywiozła ze sobą deklarację w sprawie statusu Galicji wschodniej, zaopatrzoną przeszło pół miljonem podpisów zarówno osób prywatnych, jakoteż gmin, stowarzyszeń, instytucji, organizacji itd.

Proces przeciw b. premierowi francuskiemu Calliaux rozpoczął się dnia 17 bm. odczytaniem aktu oskarżenia, wywoływaniem świadków i przesłuchaniem oskarżonego, który przygotowuje wielką mowę na swą obronę. Przesłuchiwanie świadków zajmie, jak obliczają około dziesięć dni, oskarżyciel bowiem powołał 51 świadków, między innymi także ambasadora Allize, obrona zaś powołała 53 świadków. Proces potrwa zatem kilka tygodni i będzie obfitym w sensacyjne epizody.

KOMUNIKATY.

Stow. inwalidów Polaków na Gał. Wschodnią zawiadamia swoich członków, iż nadzwyczajne Walne zgromadzenie odbędzie się 22 bm. o g. 3 popoł. w lokalu Stowarzyszenia.

Z muzyki. Biuro konc. M. Turka urządza we wtorek 24 lutego koncert, w którym wystąpi znakomita polska śpiewaczka Matylda Lewicka. Wieczór ten będzie niechybnie prawdziwą biesiadą artystyczną. Głos Lewickiej przypomina wedle zdania znawców przeszłemu sopran Sembrich-Kochańskiej, z jej najlepszych czasów. Artystka ułożyła wytworny program, obejmujący pieśni i arie operowe. Koncert Lewickiej, którą Lwów zna i pamięta dobrze, a o której sukcesach czyta ciągle, wzbudził niesłychane wprost zainteresowanie w sferach muzycznych. 9345

Z okręgu II. organizacyi. Upraszamy wszystkich Obywateli, mieszkających w okręgu II. orga-

nizacyi, by byli łaskawi zgromadzić się 26 bm. o godz. 6.30 w sali MSO., Bourlarda 5 l. p. celem odebrania ksiąg i majątku złożonego nam przez prezesa Fr. Garczyńskiego i zastanowienia się nad dalszą organizacją tej dzielnicy. Organizacja II. rozciąga się: począwszy od ul. Legionów — prawa strona ul. Kopernika, Sapielhy do ul. Gródeckiej, następnie prawa strona ul. Gródeckiej do ul. Legionów, ul. Legionów do ul. Kopernika. Białkiewicz, Bohrownicki.

(m) **Z teatru wodewilowego.** Premiera nowego programu wypadła i tym razem bardzo dobrze. Znakomita farsa nieśmiertelnego St. Dobrzańskiego p. t. „Onufiry”, grana poprawnie, była żywo oklaskiwana. Wesoło też bawiła się publiczność na operetce C. Danielewskiego pt.: „Tajemnice restauracyi”, wystawionej starannie z p. Dracową w głównej roli.

Prezes Sądu apelacyjnego Czerwiński wyjechał dziś w niedzielę w sprawach urzędowych do Warszawy, skąd powróci dnia 1 marca b. r. 20414

Trafiki. Osoby mające upoważnienie do prowadzenia trafik we Lwowie, zechcą się zgłosić w swoim własnym i teresie od dnia 26 lutego 1920 począwszy w tej składowni, do której trafika jest przydzielona z poborem materiałów tytoniowych. 20406

Aresztowanie rosyjskiej szajki spekulantów

drzewem na Wołyniu!

Warszawa, 21. lutego. (Telef.) (m) Na Wołyniu aresztowano szereg funkcjonariuszy kolejowych. Rosyan, z powodu malwersacyi popełnianych z drzewem państwowem, które sprzedawano spekulantom całymimi wa-

gonami Aresztowanych osadzono w Równem. — Staną oni przed sądem polowym. Niestety, główny herszt całej szajki, Malinowski, zdolał umknąć, i przekradłszy się przez front, przedostał się do bolszewików

Dwie morderczynie p. Devantier aresztowane!

Warszawa, 21. lutego. (Telef.) (m) Policja aresztowała 2 uczestniczki głośnego morderstwa dokonanego w Poznaniu na osobie pani Devantier. Morderczynie mazywają się Jadwiga Pawlak i Anna Wojtasik. Obję ar-

esztowane były służacemi w domu p. Devantier, a powodem zbrodniczego ich czynu była chęć zdobycia środków pieniężnych, gdyż obie wychodziły za mąż.

Rozpustnik — defraudan em.

Lwów, 22 lutego. (zet) Z rejników śledztwa sądowego możemy odsłonić rąbek sprawy nad wyraz przykrej. W tych dniach władze bezpieczeństwa przyaresztowały oficjalną rachunkowego Dyrekcyi skarbu p. Władysław Nowickiego, który na sfałszowane kwity podejmował grube sumy dla fikcyjnych emerytów i emerytek.

Szkoda, wyrządzona przez niego starbowi państwa wynosi sumę, która na razie nie da się ściśle określić. Bądź co bądź idzie o na w krocie tysięcy, które poszły na życie hulaszczu.

Blizszych szczegółów mogłyby udzielić te damy, które korzystały z funduszków, przywłaszczonych sobie przez p. N., ażeby sprawić sobie za nie kosztowne dziś części bielizny i ubioru.

Przekupny żandarm przed sądem polowym.

Trzeci dzień rozprawy

Lwów, 22. lutego. (zet) Polak, nie władający językiem polskim... Takiego oglądaliśmy dzisiaj na sali rozpraw w osobie Marcjana Sukulskiego, który był przewoźnikiem, mającym przeprowadzić syna oskarżonego Profety przez kordon graniczny. Wyjątkowo to świadek, który zeznaje zgodnie z tem, co powiedział w śledztwie.

Opowiadanie swoich nadzwyczajnych przygod wojennych rozpoczął w chwili, gdy go Moskale w r. 1915 wzięli podczas odwrotu swego, jako „forszpan” do Rosyi.

Osk. Wasołowski powiedział mi, że on i Profeta są jeńcami, którzy powracają z niewoli włoskiej do domu. A dom ten miał być w Rosyi. Za przeprowadzenie przez granicę obiecał mu dać Wasołowski 200 kor., z czego 100 kor. miał pacytym ast, drugich zaś sto miał zapłacić po przekroczeniu linii granicznej. Wyszli z domu o godzinie 3-ciej popoł., szli bez wyścibienia przez cały czas i dopiero następnego dnia o godz. 11-rej przed południem stanęli przed wsią Czapiel.

Tam to Profeta ze szepem i grabiami na plecach przeszedł do Rosyi.

Z kolei zeznania składali świadkowie: Pyłyp Nosal, gospodarz w Czapielach, p. Fr. Kamocka, wójt z Czapiel, Ostapczuk, który był przy aresztowaniu Wasołowskiego przez żandarmeryę, wreszcie Rozalia Pichurko.

Wobec tego, że świadkowie zostali wszyscy przesłuchani, z wyjątkiem jednego, — przewod. mał. dr. Hecht zaczął odczytywanie aktów z zeznań świadków, którzy nie jawili się na rozprawie. Odczytał też między innymi

dekret pochwalny osk rzonego jakł w rozkazie dziennym ogłosiło Dowództwo na dżelne trzymanie się wobec nieprzyjaciela i uratowanie karabinu maszynowego przed Rosjanami.

Na tam różnym wieczorem rozprawa została przerwana

W niedzielę nastąpią przemówienia prokuratora i obu obrońców, poczem nastąpi ogłoszenie wyroku około południa.

Aresztowanie włamywacza u lekarza chorób wener.

Lwów, 22 lutego.

Pościg.

(k) Wczoraj popołudniu inspektor policji Mulik, idąc w towarzystwie sierżanta policji wojskowej, spotkał pewnego osobnika, który mu wydał się bardzo podejrzany. To też zaczął go śledzić, co jednak zauważył ów osobnik i starał się zniknąć z oczu inspektora policji. Taki uliczny pościg trwał prawie całą godzinę, aż wreszcie ścigany wszedł do kamienicy przy ul. Kopernika 12.

U lekarza chorób wenerycznych.

Ścigany osobnik, chcąc inspektora Mulika wyprowadzić w pole, wszedł tu do lekarza dra Rosmarina jako potrzebujący porady lekarskiej. Wnet inspektor Mulik skonstatował jego pobyt w poczekalni lekarza, sprowadził dwóch żołnierzy policyjnych i z nimi — ku wielkiemu zdumieniu dra Rosmarina — zjawił się w pokoju ordynacyjnym, aresztując pacyenta, po wyjęciu mu z marynarki angielskiego browninga.

Agnoskowanie włamywacza kasowego.

Sprowadzonego do policji osobnika zaraz agnoskowali obecni agenci. Pokazało się, że jest to Władysław Rybczyński, pochodzący ze Stryja, który jako niebezpieczny włamywacz kasowy grał tu pod nazwiskiem Niwińskiego. W czasie rewizji osobistej przy Rybczyńskim znaleziono ciekawe zapiski, klucz do otwierania wagonów kolejowych oraz gotówkę

dwadzieścia trzy tysiące koron.

Wobec tego starszy komisarz policji Łukomski rozpoczął energiczną inwigilację Rybczyńskie-

go, który pod krzyżowymi pytaniami inspektorów Zobołowicza i Seinfelda przyznał się

do trzech wielkich włamań

w towarzystwie swoich kolegów. Mianowicie rozbił kasę w Brzozowie i w Sanoku, poczem ujęła go żandarmerya, odbierając mu 60 tysięcy koron, które są obecnie w depozycie sądowym w Sanoku. W czasie eskorty w listop. zbiegł konwojującemu żandarmowi i niedawno znowu przywrócił się władzom bezpieczeństwa rozbiciem kasy wertheimowskiej w konsumie kolejowym w Stanisławowie, z której ze swoim współnikiem zabrał

pół miliona marek!

Znalezione przy Rybczyńskim stumarkowe banknoty na 14 tysięcy marek pochodzą właśnie ze stanisławowskiego konsumu.

Rybczyńskiego zakuto w kajdany i osadzono w celi dobrze strzeżonej. Śledztwo jest dalej prowadzone z nadzwyczajną energią funkcjonariuszy biura bezpieczeństwa, którzy późnym wieczorem aresztowali jeszcze dwie osoby, podejrzane o współnictwo z Rybczyńskim. Dzięki sprytowi inspektora Mulika niebezpieczny kasowiec na czas dłuższy został unieszkodliwiony i jest nadzieja, że część pieniędzy, zabranych w konsumie stanisławowskim, dostanie się z powrotem do właścicieli rąk.

Na policji stwierdzono też, że Rybczyński jest poważnie chory na tle syfilitycznym.

Ziemniaki dla Małopolski

Z powodu szczupłości kontyngentu wywozowego ziemniaków z Wielkopolski, który będzie użyty w pierwszej linii i to tylko na częściowe pokrycie potrzeb robotników kopalnianych, funkcjonariuszy kolejowych, oraz miasta Lwowa i Krakowa, nie ma widoków na zaopatrzenie wielkopolskimi ziemniakami reszty kraju i dlatego władze musiały Małopolska zaopatrywać się w ziemniaki w b. Kongresówce — gdzie na razie

można je jeszcze nabywać w wolnym handlu choć i tam również spodziewany jest wkrótce sekwestr ziemniaków.

Wywozem ziemniaków z Wielkopolski i b. Kongresówki kieruje urząd ziemniaczany w Warszawie.

Dla informowania stron i strzeżenia interesów Małopolski ustanowił wydział spraw aprowizacyjnych dla Małopolski swym delegatem w sprawach ziemniaczanych p. Józefa Kazimierza 2-let. Lubienieckiego, który urzęduje stale przy

Urzędzie ziemniaczanym w Warszawie ul. Piękną 36 I p.

W sprawach sprowadzania ziemniaków z Wielkopolski i z b. Kongresówki do Małopolski, strony interesowane winny się zgłaszać pisemnie lub ustnie wprost do wspomnianego delegata, przedkładając podanie posiadające co do wysokości zapotrzebowania przez Starostwo, względnie Wydział spraw aprowizacyjnych dla Małopolski.

Obrót ziemniakami w obrębie Małopolski nadal nie podlega żadnym ograniczeniom. 20423

Do L. 1107/1/I.

Konkurs.

Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie rozpisuje konkurs na 20 posad dla urzędników koncepcyjnych i 20 posad dla urzędników do służby ruchu.

Do uzyskania posady w dziale koncepcyjnym wymagane jest złożenie 3 egzaminów państwowych na wydziale państwowym i o wywielstwo polskie, z ś do uzyskania posady urzędnika do służby ruchu egzamin do rzalności (gimnazjum lub szkoła realna) i obywatelstwo polskie.

Do podania ostatecznego należy dołączyć świadectwa w oryginale, a nadto metrykę chrztu i poświadczenie zwolnienia ze służby wojskowej.

Termin wnoszenia podań upływa z dniem 1. marca b. r.

O posady w dziale koncepcyjnym mogą się ubiegać także urzędnicy innych gałęzi administracji państwowej. 20424

OFIARNOSC.

Na Komitet plebiscytowy na Śląsku:

Związek słuchaczy inżynierii ko. 1.200—

Na Komitet plebiscytowy mazurski:

Zamiast wieńca na trumnę śp. Leonarda Jańca komis. w Podhacach złożyli urzędnicy starostwa kor. 260— i N. N. na ręce kom. Żywczyńskiego kor. 300—.

Na dom studentek:

Ku uczczeniu nieodź. śp. prof. Dr. Z. Hodyńskiego, uczen. kl. VII gimn. p. Żyhowicze kor. 50— i mk. 30—.

PREMIERA w kinoteatrze CHIMERA ul. Akademicka 8. Od 23. b. m.

Fenomenalny film MIŁOŚĆ BAJADERY (uda reżysery. Mistrzowska gra.

NAUKA I WYCHOWANIE

Katwą metodą udziela języka francuskiego dyplomowana nauczycielka. Długosza 37 II. p. 21347

POSADY I PRACE

Pośredniczy od 15 marca wzgl. 1 kwietnia rządca-ekonom po kawalersku ewent. na ordynaryę i ogrodnik po kawalersku, odpisy świadectw, których się nie zwraca. wysyłać Zarząd Dóbr Artassów p. Kulików. 20413

F. osłanka dochodząca, na cały dzień potrzebna. Żychowiczowa, Zyblikiewicza 8, I. p. 20383

Ogrodnika kawalera, poszukuje zarząd dóbr Żydaczów, poczta w miejscu. 19931

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Psa młodego rasowego, wilka, bernardyna, szpica kupię. Zgłoszenia Rynek 3, II. p. 20291

Kupię majątek ziemski kilkasetmorgowy najchętniej w p. bliżu Lwowa. Zgłoszenia z dokładną ofertą i ceną pod „Ziemianin” do Administracji. 20408

Pracownia dla wypraw ślubnych i bielizny wazelkiego rodzaju, staranne roboty, dostatecznej wiedeńskiej miary „Kalos” Kopernika 12. 20257

Miechy kowalskie, kamienie do toczenia (Carborondum) poleca M. Kierski. Lwów, Pasaż Mikosza. 20422

REKLAMA

jest dźwignia handlu i przemysłu

100 - KROTNY

zysk daje pieniądź

wydany na reklamę

w Gazecie „Wieczornej”

i „Porannej”.

KOLPORTERÓW

do roznoszenia gazet poszukuje się natychmiast.

Zgłoszenia do Administracji „Gazety Wieczornej, Sokoła 4.

DOM HANDLOWY

KOWALSKI, GOIŃSKI i S-ka
HURTOWY SKŁAD

dla ZAOPATRYWAŃ KOOPERATYW/ STOWARZYSZEŃ
SPÓŁDZIELCZYCH oraz INSTYTUCYI PAŃSTW. I ARMII
WARSZAWA, BIELAŃSKA 19. — Telefon 251—07. 20218

Posiadamy na składzie towary: sukna krajowe i angielskie, kory, czajki, płótna, okstordy, flanele, frykotaże, NICI, CBUWIE męskie i damskie, BUTY z cholewami czarne i żółte, galanterię, norymberszczyznę, koronki, flule, haffy, pasfę do obuwiu itp.

Bloczki kasowe kasa pobierze, kasa wypłaci 18601-3 poleca drukarnia Ignacego JAEGERA Lwów, Sykstuska 33.

Nakładem „Spółki Kijowej wydawniczej”
Drukarni Spółki drukarskiej „Prasa” ul. Sokoła 4.

Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA,
Zastępca redaktora naczelnego i redaktor odpowiedzialny JERZY KONARSKI.